Posłuchaj

()

Czytanie Ewangelii świętej według Jana

J 6:44-52
Onego czasu: Mówił Jezus rzeszom żydowskim: „Nikt nie może przyjść do Mnie, jeśli go nie pociągnie Ojciec, który Mię posłał; a ja go wskrzeszę w dzień ostateczny. Jest napisane u Proroków: I będą wszyscy uczniami Bożymi. Każdy, kto usłyszał od Ojca i nauczył się, przychodzi do mnie. Nie jakoby Ojca kto widział, bo tylko ten, który jest od Boga, ten widział Ojca. Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Kto wierzy we mnie, ma żywot wieczny.
Jam jest chleb żywota. Ojcowie wasi pożywali mannę na pustyni i pomarli. A ten jest chleb, który z nieba zstępuje, aby każdy, który go spożywać będzie, nie umarł. Jam jest chleb żywy, który z nieba zstąpił; jeśliby kto pożywał tego chleba, żyć będzie na wieki, a chlebem, który ja mu dam, jest ciało moje za życie świata».”. I tak dalej.

Copyright Mavientura Projects e.K>

Homilia świętego Augustyna, Biskupa

Traktat 26. na Ewangelię wg św. Jana, w 1. połowie
Nie myśl, że wbrew swej woli jesteś „ciągnięty”, bo duch jest przyciągany, i to miłością. Nie powinniśmy się też obawiać, iż ludzie, którzy nad tymi słowami się zastanawiają i od pojmowania rzeczy szczególnie Boskich bardzo są dalecy, za te ewangeliczne słowa w Pismach świętych może nas skarcą i powiedzą nam: „ Czyż wierzę ze swej woli, skoro mnie pociąga?” A ja mówię: „Mało, iż cię wola pociąga, ale i pożądanie cię ciągnie”. Co oznacza, że pożądanie cię ciągnie? Znajdź swą rozkosz w Panu, a On spełni pragnienia twego serca. Jest jakieś pożądanie serca, dla którego jest słodki chleb niebiański. Wreszcie, skoro poeta mógł powiedzieć: „Każdego pociąga to, co przyjemność mu sprawia”, a więc nie konieczność, ale pożądanie; nie obowiązek, ale przyjemność; to czyż o wiele bardziej nie powinniśmy mówić, iż do Chrystusa pociąga człowieka, który rozkoszuje się prawdą, rozkoszuje się szczęściem, rozkoszuje się sprawiedliwością, rozkoszuje się życiem wiecznym, a tym wszystkim jest Chrystus? Czy więc zmysły ciała mają swe przyjemności, a duch jest pozbawiony tego, co mu sprawia przyjemność? Jeśli duch nie ma tego, co mu jest miłe, to dlaczego powiedziano: Synowie ludzcy chronią się w cieniu Twych skrzydeł. Sycą się obfitością Twojego domu, poisz ich strumieniem Twej rozkoszy. Albowiem w Tobie jest źródło życia i w Twojej światłości oglądamy światło.
V. Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.
R. Bogu niech będą dzięki.

R. Pan ich nauczył wiedzy i mądrości, alleluja. Umocnił w nich łaskę swego Ducha

* I roztropnością napełnił ich serca, alleluja.
V. Albowiem Duch Święty zstąpił na nich w nagłym szumie.
R. I roztropnością napełnił ich serca, alleluja.

Lekcja 2

Daj mi kochającego, a pojmie, co mówię. Daj mi pragnącego, daj zgłodniałego, daj pielgrzymującego na tym pustkowiu i spragnionego, i wzdychającego za źródłem wiecznej ojczyzny, a wie, co mówię. Jeśli zaś zwracam się do zimnego, to nie wie, co mówię. Takimi byli ci, którzy szemrali między sobą, słysząc: Kogo pociągnie Ojciec, ten przychodzi do Mnie. Co to znaczy: Kogo pociągnie Ojciec, skoro sam Chrystus pociąga? Dlaczego powiedział: Kogo pociągnie Ojciec? Jeśli mamy być pociągani, to niech Ten pociąga, do którego kochająca powiedziała: Pobiegniemy za wonnością olejków twoich. Zwróćmy, bracia, na to uwagę, co Pan chciał powiedzieć, abyśmy przez to zrozumieli; pojmijmy to, o ile zdołamy. Tych Ojciec pociąga do Syna, którzy wierzą w Syna, bo wierzą, iż Jego Ojciec jest Bogiem. Bóg Ojciec bowiem zrodził równego sobie Syna. Kto tak myśli i w swej wierze jest przekonany, i rozważa, iż równy jest Ojcu Ten, w którego wierzy, tego Ojciec pociąga do Syna.
V. Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.
R. Bogu niech będą dzięki.

R. Idźcie na cały świat i głoście Ewangelię, alleluja.
* Kto uwierzy i ochrzci się, zbawiony będzie, alleluja, alleluja, alleluja.

V. W imię moje będą czarty wyrzucać, nowymi językami mówić będą, węże brać będą.
R. Kto uwierzy i ochrzci się, zbawiony będzie, alleluja, alleluja, alleluja.
V. Chwała Ojcu i Synowi, * i Duchowi Świętemu.
R. Kto uwierzy i ochrzci się, zbawiony będzie, alleluja, alleluja, alleluja.

Lekcja 3

Ariusz uważał Syna Bożego za stworzenie; Ojciec go nie pociągnął, bo nie poznaje Ojca ten, kto nie wierzy, iż Syn jest Mu równy. Co mówisz, Ariuszu? Co mówisz, heretyku? Kim jest Chrystus? Nie jest Bogiem prawdziwym – mówi Ariusz – lecz uczynił Go Bóg prawdziwy. Ojciec cię nie pociągnął, nie pojąłeś bowiem Ojca, którego Syna zaprzeczasz. Myślisz coś innego, mówisz, iż nie jest On Synem; ani cię Ojciec nie pociąga, ani nie pociąga cię Syn. Co innego bowiem jest Syn, a co innego jest to, co ty mówisz. Fotyn powiedział, iż Chrystus jest tylko człowiekiem, nie jest Bogiem. Kto tak wierzy, tego Ojciec nie pociągnął. Kogo Ojciec pociągnął? Piotra, który powiedział: Tyś jest Chrystus, Syn Boga żywego. Zieloną gałązkę pokazujesz owcy i ją pociągniesz. Orzechy pokazujesz dziecku i jest pociągnięte; gdziekolwiek biegnie jest pociągane, pociągane miłością, pociągane bez cielesnej przemocy, pociągane więzami serca. Jeśli więc te rzeczy wśród uciech i przyjemności ziemskich kochającym są pokazane i pociągają ich – bo prawdą jest, że każdego pociąga to, co przyjemność mu sprawia – to czyż nie miałby pociągać Chrystus, objawiony przez Ojca? Czego bowiem bardziej pożąda dusza, jeśli nie prawdy?
V. Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.
R. Bogu niech będą dzięki.

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Oceń

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!

Related